

Zbigniew Gnat-Wieteska

Akt 5 listopada, jego postanowienia i znaczenie

Niepodległość i Pamięć 23/2 (54), 13-22

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zbigniew Gnat-Wieteska
Akademia Obrony Narodowej

Akt 5 listopada, jego postanowienia i znaczenie

Słowa kluczowe

Akt 5 listopada, sprawa polska, umiędzynarodowienie, Beseler, czyn legionowy, armia polska, przysięga

Streszczenie

W zamierzeniu władz niemieckich Akt 5 listopada miał umożliwić państwu centralnym pozyskanie rekruta polskiego. Dokument ten zerwał dotychczasową zmowę milczenia w sprawie polskiej i w rezultacie doprowadził do jej umiędzynarodowienia. Sprawa odbudowy Polski stała się jednym z celów wojennych Ententy. Józef Piłsudski, pominięty przy organizacji armii polskiej poprzez „kryzys przysięgowy”, uniemożliwił Niemcom realizację ich planów pozyskania rekruta.

W bieżącym, 2016 roku, upływa setna rocznica niezwykle doniosłego aktu – Manifestu 5 listopada, kończącego znowę milczenia państw zaborczych w sprawie polskiej. Władcy Niemiec i Austro-Węgier oficjalnie uznali prawo Polaków do samodzielnego bytu państwowego. Akt ten doprowadził do umiędzynarodowienia sprawy polskiej. Rozpoczął również licytację o względy Polaków. Po rewolucji, Tymczasowy Rząd Rosyjski uznał prawo Polski do niepodległości w sojuszu z Rosją, natomiast państwa Ententy jako jeden z celów wojennych ogłosiły odbudowę Polski z dostępem do morza. Już wcześniej, w oświadczeniu z dnia 22 stycznia 1917 roku, prezydent Stanów Zjednoczonych stwierdził: „mężowie stanu wszystkich krajów są zgodni, iż powinna istnieć zjednoczona, niepodległa i samodzielna Polska”¹.

Ogłoszenie Aktu to m.in. zasługa dotychczasowego, ponaddwuletniego Polskiego Czynu Zbrojnego lat I wojny światowej, bohaterskiego wysiłku, obficie zroszonego krwią żołnierzy Legionów Polskich. Ponadto na decyzję o proklamacji wywarły wpływ także ówczesne uwarunkowania polityczne i militarne. Do wskrzeszenia sprawy polskiej zmusiła państwa centralne ciężka sytuacja wojenna.

W miarę przedłużania się wojny i wyczerpywania zasobów ludzkich, niemieckie władze wojskowe zamierzały wykorzystać dla swych celów potencjał ludnościowy zajętego w 1915 roku Królestwa Polskiego. Wacław Lipiński pisał:

Pod koniec 1916 r. Niemcy zrozumiały, iż bez wydatnej skądkolwiek pomocy w materiale ludzkim – wojny nie wygrają. Mimo wszelkich wysiłków frontu zachodniego nie potrafili przełamać, gdyż zbyt wielka liczba dywizji musiała być użyta na froncie rosyjskim, zwłaszcza, że armia austriacka nie dawała najmniejszych gwarancji, iż potrafi choć w połowie utrzymać linie rosyjskiego frontu².

Bohaterska postawa i waleczność Legionów Polskich w 1916 roku pod Kostiuchówką, nad Styrem i Stochodem, podczas rosyjskiej ofensywy gen. Brusilowa, spotkała się z uznaniem najwyższych władz

¹ M. Leczyk, *Komitet Narodowy Polski a Ententa i Stany Zjednoczone 1917–1919*, Warszawa 1966, s. 68.

² W. Lipiński, *Walka zbrojna o niepodległość Polski 1905–1918*, Warszawa 1931, s. 96–97.

wojskowych państw centralnych, głównie Niemiec. Po bitwie pod Kostiuchnowką gen. Erich v. Ludendorff, szef sztabu frontu wschodniego pisał do podsekretarza stanu w Berlinie: „Polak to dobry żołnierz. Gdy Austria zawodzi, my musimy postarać się o nowe siły (...) Trzeba zrobić Wielkie Księstwo Polskie z Warszawą i Lublinem, a następnie armię polską pod niemieckim dowództwem”³. Michał Sokolnicki cytuje inną wypowiedź generała. Twierdził on: „Musimy stworzyć państwo polskie, gdyż tylko dzięki temu będziemy mieć na froncie wschodnim kilkadziesiąt dywizji, których kadrą stanie się świetny żołnierz legionowy”⁴. Chodziło więc o utworzenie armii polskiej, która by przejęła chociaż w pewnej mierze ciężar wojny z Rosją.

Co do bitności żołnierza polskiego Niemcy nie mieli żadnych wątpliwości. Potrzeba zdobycia rekruta polskiego wpłynęła w decydującym stopniu na ogłoszenie 5 listopada 1916 roku aktu dwóch cesarzy, by na ziemiach polskich należących przed wojną do Rosji

utworzyć państwo samodzielne, z dziedziczną monarchią i konstytucyjnym ustrojem... Nowe Królestwo znajdzie w łączności z obu sprzymierzonymi mocarstwami rękojmię, potrzebne do swobodnego sił swych rozwoju. We własnej armii nadal żyć będą pełne sławy tradycje wojsk polskich dawniejszych czasów i pamięć walecznych polskich towarzyszy broni w wielkiej obecnej wojnie. Jej organizacja, wykształcenie i kierownictwo uregulowane będą we wspólnym porozumieniu⁵.

Nie określono granic Królestwa. Ponadto miał to być znacznie ograniczony i szczątkowy organizm państwowy. Mimo to, akt ten wpłynął na wzrost nastrojów niepodległościowych, umiędzynarodowienie sprawy polskiej oraz przekreślał dotychczasową solidarność zaborców i otwierał licytację o względy Polaków.

Proklamacji Manifestu władze okupacyjne nadały uroczystą oprawę. W miejscach proklamacji – w Warszawie, Lublinie oraz w większych

³ W. Chocianowicz, *Dzieje 1 pułku artylerii lekkiej Legionów Józefa Piłsudskiego*, Londyn 1967, s. 244.

⁴ Cyt. za: Michał Sokolnicki, *Polska w pamiętnikach wielkiej wojny 1914–1918*, Warszawa 1925, s. 117.

⁵ K. Kumaniecki, *Odbudowa państwowości polskiej. Najważniejsze dokumenty, 1912 – styczeń 1924*, Warszawa–Kraków 1924, s. 48–49.

ośrodkach na obu terenach okupowanych – uczestniczyły w niej władze cywilne i wojskowe, liczne rzesze ludności oraz duchowieństwo, które celebrowało uroczyste nabożeństwa z odśpiewaniem *Te Deum*. Tak było m.in. w Garwolinie. Po przeczytaniu polskiego tekstu Manifestu niemiecki Szef Powiatu powiedział: „Niniejszem zagwarantowali uroczyste sprzymierzeni Monarchowie wskrzeszenie Królestwa Polskiego. Fakt ten jest nienaruszalnym. Moi Panowie, szczęśliwa przyszłość Królestwa Polskiego, niech żyje, hura, hura, hura!”⁶. Orkiestra zaintonowała polską pieśń narodową: *Boże, coś Polskę*, publiczność odśpiewała pierwszą strofę pieśni. Podczas śpiewu zostały wyniesione przez dwóch wojskowych Niemców z kościoła dwa sztandary polskie, które zostały postawione u prawej i lewej strony Szefa Powiatu. Oficerowie i urzędnicy oddali cześć wojskową tym sztandarom. Jednocześnie została wywieszona polska amarantowa chorągiew z białym orłem na przeciwległym domu komendanta miejscowego, między flagą niemiecką i austriacko-węgierską.

Akt 5 listopada, wbrew intencjom Berlina, uwydatnił międzynarodowy charakter sprawy polskiej. Bardzo ostro zareagował na niego rząd rosyjski, który niedługo później zaczął ogłaszać oficjalne, ale pozbawione realnego znaczenia enuncjacje. 2 grudnia premier Aleksander Trepow mówił w Dumie o „utworzeniu na nowo wolnej Polski w jej granicach etnicznych i nierozzerwalnej łączności z Rosją”, a 25 grudnia car Mikołaj II, w rozkazie do armii i floty stwierdził, że jednym z celów wojennych Rosji jest „utworzenie wolnej Polski ze wszystkich trzech dzielnic”. Wystąpienie te nie miały realnej siły, wojska rosyjskie już od 1915 roku znajdowały się daleko na wschód od Królestwa Polskiego.

Akt 5 listopada stanowił realne zagrożenie dla sojuszników Rosji na zachodzie Europy. Lękali się oni możliwości wystawienia licznej armii polskiej, co pozwoliłoby Niemcom przerzucić część swych sił ze wschodu na front zachodni.

Następnego dnia po proklamacji, 6 listopada, Józef Piłsudski w liście do Józefa Brudzińskiego, rektora Uniwersytetu Warszawskiego pisał m.in.:

⁶ Sprawozdanie z uroczystości proklamacji Królestwa Polskiego w Garwolinie w dniu 5 listopada 1916 r. zamieszczone w wydaniu nadzwyczajnym „Gazety Powiatowej dla Powiatu Garwolińskiego”, Garwolin, dnia 16 listopada 1916 r., s. 2–5.

Żołnierz, o ile nie jest najemnikiem, dla którego treścią jest kontrakt najemny, musi posiadać za sobą rząd, który mu wyznacza cele i metody, wyznacza wodzów i kierowników. Jest to tak koniecznym, że, jeżeli czegoś podobnego nie ma, zjawia się gwałtowna potrzeba operowania chociażby surogatami takiej politycznej reprezentacji. (...) o ile by Królestwo miało reprezentację polityczną, uznaną przez oba państwa okupacyjne, sprawa byłaby zupełnie rozstrzygnięta. (...) z chwilą uformowania czegoś, co jest polską władzą rządową, natychmiast zwrócę się do niej ze swymi powolnymi służbami⁷.

O te atrybuty władzy upominała się także konspiracyjna Polska Organizacja Wojskowa. Propagując w społeczeństwie ideologię niepodległościową dążyła ona, pod naczelnym hasłem „Rządu i Wojska”, do utworzenia tych dwóch najkonieczniejszych atrybutów życia państwowego. Z dużym zainteresowaniem przyjęła więc Akt 5 listopada 1916 roku.

Pod koniec listopada lub na początku grudnia 1916 roku, w ramach badania wpływu Aktu 5 listopada na nastroje społeczne, odbyło się w Garwolinie zebranie księży z okolicy zwołane przez niemieckiego Szefa Powiatu. „Zebrany postawiono dwa pytania. Jak podziałała proklamacja na społeczeństwo i jakie stanowisko zajmuje społeczeństwo wobec akcji werbunkowej. Zamiast odpowiedzi zebrani księża postawili żądanie utworzenia samodzielnego i niezależnego rządu polskiego”⁸.

Już kilka dni po proklamacji wyszły na jaw prawdziwe intencje autorów manifestu. 9 listopada generał-gubernator warszawski Hans Beseler wraz z generałem-gubernatorem lubelskim Karlem Kukiem wydali odezwę werbunkową do Polaków. Nawoływali w niej: „Stańcie więc przy nas jako ochotnicy i pomóżcie nam uwieńczyć zwycięstwo nasze nad waszym prześladowcą. Wstępujcie w ślady legionistów w nowych oddziałach wojskowych, które złączone z dawniejszym Legionem utworzą w przyszłości wojsko polskie”. Jednocześnie w odezwie zaznaczono, że nowe oddziały mają powstać „we wspólnej na razie pracy z armią, niemiecką i ze sprzymierzoną z nią armią

⁷ J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. 4, Warszawa 1937, s. 87.

⁸ Ks. D. Ścisłała, *Pamiętnik kapelana wojskowego 1914–1918*, Cieszyń, b d, s. 179 (zapis: Dęblin 3 grudnia 1916 r.).

austriacko-węgierską”⁹. 12 listopada gen. Beseler poinformował o szczegółach formowania Wojska Polskiego – miało ono być przyłączone „do wojska niemieckiego pod względem naczelnego kierownictwa i ustosunkowania prawnego”.

Odezwa werbunkowa nie przyniosła spodziewanych rezultatów. Została przyjęta przez społeczeństwo polskie niechętnie i nieufnie. Ogłaszając werbunek i przystępując do formowania oddziałów polskich, oba państwa centralne nie rozwiązały wcześniej kwestii politycznych. Aby uzyskać sukces w sprawie wojska musiałyby poczynić dalsze ustępstwa w sprawie polskiej.

10 listopada redakcja „Rządu i Wojska” pisała m.in.: „Z oparów krwi, dymów pożogi wojennej wstaje Polska wolna i niepodległa. Spełniają się istotne marzenia naszych ojców i dziadów. Jeśli jest w Polsce serce, które by na tę wieść nie zadrgało radośnie, to jest to serce zatrute”¹⁰. Licząc, że w niedługim czasie powstanie Wojsko Polskie podległe rządowi narodowemu, POW wzmogła akcję szkoleniową i przygotowywała się do mobilizacji. Również i J. Piłsudski życzliwie przyjął manifest dwóch cesarzy. Jednocześnie doskonale się wówczas orientował, że inicjatywa w sprawie polskiej przeszła w ręce niemieckie. W numerze z 10 listopada pisma „Rząd i Wojsko”, podkreślając stanowisko antyrosyjskie, pisano m.in.: „powstać mogła Polska jedynie przy pomocy Niemiec, że co większa przez czas dłuższy tylko przy ich pomocy będzie mogła się oprzeć czyhającej na nią zewnątrz zagładzie oraz że tyle praw zdobędziemy, tyle szacunku doznamy, ile ich się potrafimy z niezłomną stanowczością domagać”¹¹.

Wkrótce, bo już wiosną 1917 roku, gdy okazało się, że Niemcy nie zamierzają poważnie traktować Tymczasowej Rady Stanu (dalej: TRS) i rozwiązać sprawy polskiej w duchu żądań obozu niepodległościowego tj. utworzenia rządu i wojska, Polska Organizacja Wojskowa wstrzymała przygotowania mobilizacyjne, a następnie pisemną i ustną agitacją uniemożliwiła prawie całkowicie zarządzone przez władze werbunek ochotniczy do Legionów. Pod wpływem wydarzeń rewolucyjnych w Rosji zmieniła także taktykę działania, przeszła do ścisłej

⁹ Cyt. za: S. Czerep, *II Brygada Legionów Polskich*, Warszawa 2007, s. 184.

¹⁰ *Zmartwychwstała*, „Rząd i Wojsko” nr 4, 10 listopada 1916, s. 1.

¹¹ *Polska a Niemcy*, „Rząd i Wojsko”, nr 4, 10 listopada 1916, s. 4.

konspiracji kończąc krótki okres prawie całkowicie jawnej działalności. W maju nastąpiła zmiana stanowiska wobec TRS. W artykułach prasowych nie nazywano już jej „naczelnym organem władzy państwowej, a niedołącznym surogatem rządu”¹².

Wydarzenia rewolucyjne na terenie Rosji w marcu 1917 roku wpłynęły także na zmianę stanowiska Niemiec w sprawie formowania armii polskiej. Władze niemieckie od początku bowiem zakładały, że będzie można jej użyć tylko na froncie wschodnim. Po rewolucji, według Niemców, front wschodni przestał być groźny. Ponadto sądzono, że Rosja może wycofać się z wojny lub że wydarzenia rewolucyjne znacznie ją osłabiają, co w rezultacie wzmocni Niemcy. Przystąpienie Stanów Zjednoczonych do wojny w dniu 6 kwietnia 1917 roku przekreśliło te nadzieje państw centralnych. W tej sytuacji Niemcy były gotowe w dalszym ciągu tworzyć oddziały polskie, ale jedynie pod warunkiem, iż będą im całkowicie podporządkowane. Jednocześnie należy pamiętać, że Niemcy pozbawiły Tymczasową Radę Stanu wszelkiego wpływu na sprawy wojska. Podlegało ono tylko gen. Beselerowi, który, wyznaczony 10 kwietnia na dowódcę, zajął się organizacją armii polskiej (Polnische Wehrmacht), mając do pomocy Komendę Legionów i Departament Wojskowy NKN. Dwa dni później Legiony zostały oddane pod komendę gen. Beselera. Zarządzenia, które wydawał zmierzały do rozbicia Legionów przekazanych przez cesarza Karola państwu polskiemu i podziału żołnierzy na Królewiaków i Galicjan, czyli obywateli Austro-Węgier. 15 kwietnia 1917 roku w „Rządzie i Wojsku” ostrzegano:

Dziś już rządy państw centralnych nie mogą [Polaków – przyp. ZGW] nastraszyć caratem i ochroną. (...) Czas już skończyć z igraniem Legionami, bo dzisiaj armia polska powstać może już tylko jako dzieło rąk polskich; czas przestać ignorować Radę Stanu, bo dziś już naród polski nie potrzebuje gwałtem napraszać się do sojuszu z państwami centralnymi¹³.

W maju Józef Piłsudski, nie chcąc firmować dalszej akcji rekrutacyjnej okupantów, przygotowywał grunt do zerwania z Niemcami.

¹² T. Nałęcz, *Polska Organizacja Wojskowa 1914–1918*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984, s. 134.

¹³ *Nowe koniunktury*, „Rząd i Wojsko”, nr 15, 15 kwietnia 1917, s. 4.

Podległa mu POW zmieniła taktykę działania, przeszła ponownie do ścisłej konspiracji. W zamierzeniu Piłsudskiego POW miała być zakonspirowaną siłą zbrojną. W lipcu doszło do kryzysu przysięgowego. Zgodnie z decyzją władz wszyscy Królewscy służący w Legionach mieli przysięgać, że dotrzymają braterstwa broni wojskom Niemiec i Austro-Węgier oraz państw z nimi sprzymierzonych. Przysięga ta podporządkowałaby żołnierzy Legionów niemieckim przełożonym i generałowi Hansowi Beselerowi. Akcja ta spotkała się ze sprzeciwem Piłsudskiego. Zakazał składania przysięgi. 2 lipca podał się do dymisji z członkostwa w TRS i tego też dnia, na odprawie z wyższymi dowódcami pułków legionowych oświadczył im: „Nie pójdziecie do armii dowodzonej przez pana Beselera, który chciałby ją wysłać na front zachodni, by pokazać światu, że Polacy są przeciw Francji i Anglii, co jest nieprawdą. W interesie naszym leży, by alianci pobili Niemców. Im prędzej Niemcy przegrają wojnę, tym lepiej”¹⁴. Akcja odmowy przysięgi była kierowana centralnie i uzgadniana z poszczególnymi oddziałami legionowymi. Świadczyła ona, że idea stworzenia armii polskiej u boku Niemiec nie znalazła poparcia w szeregach Legionów. Najpierw 9 lipca w Warszawie, a następnie od 11 do 17 lipca we wszystkich niemal miejscach postoju oddziałów legionowych zdecydowana większość żołnierzy pochodzących z Królestwa podtrzymała swe antyprzysięgowe stanowisko. Wspomniana wyżej decyzja Piłsudskiego z 2 lipca, zrealizowana przez jego podkomendnych, uniemożliwiła utworzenie armii polskiej, walczącej wspólnie z wojskami państw centralnych. Istniejąca, kilkutysięczna, stworzona przez gen. Beselera Polska Siła Zbrojna stała się później, w listopadzie 1918 roku, częścią składową tworzonego Wojska Polskiego. A zapoczątkowane Aktem 5 listopada umiędzynarodowienie sprawy polskiej doprowadziło w rezultacie do powstania, po klęsce państw zaborczych, niepodległego państwa polskiego.

Zbigniew Gnat-Wieteska

¹⁴ W. Chocianowicz, *Dzieje 1 pułku artylerii lekkiej Legionów Józefa Piłsudskiego*, Londyn 1967, s. 245.

Bibliografia

Prasa

„Gazeta Powiatowa dla Powiatu Garwolińskiego” 1916.

„Rząd i Wojsko” 1916, 1917.

Dokumenty, wspomnienia i opracowania

Chocianowicz W., *Dzieje 1 pułku artylerii lekkiej Legionów Józefa Piłsudskiego*, Londyn 1967.

Czerep S., *II Brygada Legionów Polskich*, Warszawa 2007.

Kumaniecki K., *Odbudowa państwowości polskiej. Najważniejsze dokumenty, 1912 – styczeń 1924*, Warszawa–Kraków 1924.

Leczyk M., *Komitet Narodowy Polski a Ententa i Stany Zjednoczone 1917–1919*, Warszawa 1966.

Lipiński W., *Walka zbrojna o niepodległość Polski 1905–1918*, Warszawa 1931.

Nałęcz T., *Polska Organizacja Wojskowa 1914–1918*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984.

Piłsudski J., *Pisma zbiorowe*, t. 4, Warszawa 1937.

Sokolnicki M., *Polska w pamiętnikach wielkiej wojny 1914–1918*, Warszawa 1925.

Ścisłała D. ks., *Pamiętnik kapelana wojskowego 1914–1918*, Cieszyn, b d.

Act of 5th November. Its Provisions and Importance

Keywords

Act of 5th November, the Polish question, internationalization, Bessler, Polish Legions' exploit, the Polish Army, oath.

Summary

The German authorities intended to use the Act of 5th November to facilitate recruiting Polish soldiers to the Central Powers. The Act broke the previous silence on the Polish question, and as a result, led to its internationalization. The cause of rebuilding Poland became one of the war objectives of the Entente. Józef Piłsudski, overlooked during the organization of the Polish Army, prevented the German plans to get new recruits through the so-called “oath crisis”.

Die Akte vom 5. November, ihre Bestimmungen und Bedeutung

Schlüsselworte

Die Akte vom 5. November, polnische Angelegenheit, Internationalisierung, Besseler, Werk der Legionen, polnische Armee, Gelübde.

Zusammenfassung

Der Absicht der deutschen Regierung sollte die Akte des 5. Novembers die Anwerbung von polnischen Rekruten durch die Mittelmächte zu ermöglichen. Die Akte brach mit der bisherigen stillschweigenden Übereinkunft in der polnischen Angelegenheit und führte zu ihrer Internationalisierung. Die Frage des Wiederaufbaus Polens wurde zu einem der Ziele der Entente. Józef Piłsudski, der bei der Organisation der polnischen Armee übergangen worden war, hat durch die „Gelübdekrise“ den Deutschen ermöglicht, ihre Pläne der Anwerbung der polnischen Rekruten umzusetzen.

Акт от 5 ноября 1916 года – его постановления и значение

Ключевые слова

Акт от 5 ноября 1916 года, польский вопрос, интернационализация (международная огласка), Бесселер, подвиг легионов, польская армия, присяга.

Краткое содержание

В изначальном намерении немецких властей Акт от 5 ноября должен был сделать возможным для стран блока Центральных держав рекрутировку также и польских новобранцев. Акт сорвал существующий до того времени сговор молчания по польскому вопросу и, как результат, привёл к интернационализации этого вопроса, приданию ему международной огласки. Вопрос возрождения Польши стал одним из военных целей стран Антанты. Юзеф Пилсудский, отстранённый при организации польской армии, благодаря «кризису принятия присяги» лишил Германию возможности реализации планов получения польских добровольцев-новобранцев